

Jakuszyce mnie cieszą.

Autor: gruszka50 - 03/17/2012 17:10

Już trzecią zimę (przynajmniej raz w tygodniu) spędzam w Jakuszycach na 'biegówkach'. Wcześniej nigdy nie miałem nart na nogach. Jak pojechałem do Jakuszy w marcu trzy lata temu pierwszy raz to po założeniu nar przez pierwsze 30 minut upadłem 19 razy. Później przestałem liczyć upadki i zabrałem się za solidną jazdę. Dziś po trzech sezonach wystartowałem nawet w Historycznym Biegu Piastów. Jęts klimat, śnieg, atmosfera i cora większe tłumy ludzi (nie wspominając o samochodach). Kiedy kończy się zima przyjeżdżam na jakuszyckie trasy z rowerem. Jak nie można już rowerem i jeszcze na biegówkach to kije i Nordic Walking. To super miejsce. Inny świat. Nie trzeba nic lepszego na relaks, wysiłek i 'odlot'. Nie jest łatwo ale za to jakie wrażenia.

=====

Odp: Jakuszyce mnie cieszą.

Autor: tomslavB - 12/11/2012 22:57

Mnie zauroczyło to miejsce latem na rowerach, zabieram tam wszystkich co się napatoczą: rodzina, znajomi. Tej zimy nie zmarnuję i pobiegam na nartach. Kto nie był -ZAPRASZAMY-

Warto zrobić przerwę w Chatce Górzystów na pycha naleśniki

www.facebook.com/photo.php?fbid=31031505...p;type=3&theater

=====